



Sygn. akt II PK 130/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 1 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. S.

przeciwko P. Powszechnemu Towarzystwu Emerytalnemu S.A. w W.

o wynagrodzenie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 września 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 13 listopada 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2008 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 21 kwietnia 2008 r. i oddalił powództwo A. S. przeciwko P. S.A. w W. o zasądzenie kwoty 48.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem prowizji od umów o członkostwo w Otwartym Funduszu Emerytalnym (OFE) „R.”, zawartych przez przedstawicieli handlowych jednostek podległych powodowi.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którymi powodowi, zatrudnionemu do 31 lipca 2001 r. w Powszechnym Towarzystwie Emerytalnym [...], przysługiwało - na podstawie § 7 umowy o pracę z dnia 1 grudnia 1999 r. - wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 15 zł od każdej umowy o członkostwo w OFE „R.” zawartej przez podległych mu przedstawicieli handlowych. Z tytułu umów zawartych w okresie od 1 grudnia 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r. powodowi należała się prowizja w łącznej kwocie 48.000 zł, której nie otrzymał od swego pracodawcy. W dniu 8 czerwca 2001 r. PTE [...] zawarło z P. S.A. umowę w przedmiocie przejęcia przez pozwaną Spółkę zarządzania otwartym funduszem emerytalnym, na co w dniu 26 lipca 2001 r. zezwolił Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi, wyznaczając datę rozpoczęcia likwidacji OFE „R.” na dzień 4 sierpnia 2001 r. Jednak tego dnia powód nie był już pracownikiem PTE [...], bowiem umowa o pracę łącząca go z tą Spółką została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 31 lipca 2001 r.

Według Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nietrafnie przyjął, że pozwanej - jako ogólnemu następcy prawnemu PTE [...] - przysługuje bierna legitymacja procesowa. Sąd Okręgowy wskazał w szczególności, że w ustawie z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 159, poz. 1667 ze zm.; aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 34, poz. 189, powoływanej dalej jako ustawa) brak jest przepisów, na mocy których określony podmiot stawałby się ogólnym następcą prawnym zlikwidowanego powszechnego towarzystwa emerytalnego. Przedmiotem przejścia, na podstawie art. 66 ust. 2 zdanie pierwsze tej ustawy, są - w ocenie Sądu - tylko te prawa i obowiązki, które przysługują powszechnemu towarzystwu emerytalnemu jako organowi otwartego funduszu emerytalnego, a nie wszystkie

prawa i obowiązki wynikające ze stosunków prawnych łączących towarzystwo z innymi podmiotami. Jest to zatem sukcesja singularna, a nie uniwersalna, która występuje wówczas, gdy cały majątek osoby fizycznej lub prawnej przechodzi na inny podmiot. Powszechne towarzystwo emerytalne, od którego inne towarzystwo przejęło zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym nie traci tymczasem swojej podmiotowości prawnej z chwilą tego przejęcia. Przepis art. 52 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych stanowi, że w kwestiach przez nią nieuregulowanych stosuje się do powszechnych towarzystw emerytalnych przepisy Kodeksu spółek handlowych. Oznacza to, że wobec braku odmiennej regulacji w ustawie, towarzystwo emerytalne przekazujące zarządzanie funduszem musi przeprowadzić postępowanie likwidacyjne, służące przede wszystkim zaspokojeniu wierzycieli. Nie budzi wątpliwości, że takie postępowanie przeprowadziło PTE [...], a byłoby ono zbędne, gdyby strona pozwana mogła być uznana za ogólnego następcę prawnego tego towarzystwa. Sąd Okręgowy podniósł również, że otwarty fundusz emerytalny i zarządzające nim powszechne towarzystwo emerytalne są dwoma odrębnymi od siebie „bytami prawnymi”, chociaż ściśle powiązanymi. Przejęcie praw i obowiązków towarzystwa emerytalnego przekazującego zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym, o którym mowa w art. 66 ust. 2 ustawy, dotyczy zatem praw i obowiązków tego towarzystwa związanych z zarządzaniem funduszem i przysługujących towarzystwu jako organowi funduszu, a nie wszelkich praw i obowiązków wynikających ze stosunków prawnych łączących towarzystwo z innymi podmiotami. Przepis ten nie określa statusu powszechnego towarzystwa jako odrębnego podmiotu prawa, a jedynie reguluje kwestię przejścia uprawnień i obowiązków tego towarzystwa jako organu funduszu emerytalnego. W konsekwencji, skoro strona pozwana nie jest ogólnym następcą prawnym pracodawcy powoda, to nie ma ona legitymacji biernej w przedmiotowym sporze.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego powód oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego wskutek błędnej wykładni art. 66 ust. 2 oraz art. 71 ust. 5 pkt 4 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, polegającej na przyjęciu, że przepisy te nie statuują ogólnego następstwa prawnego między powszechnym towarzystwem emerytalnym rezygnującym z prowadzenia dotychczasowej działalności, a powszechnym towarzystwem

emerytalnym przejmującym zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym, a co za tym idzie, że pozwana nie wstąpiła w ogół praw i obowiązków PTE [...].

Rozpoznając powyższą skargę, Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 25 listopada 2009 r., postanowił przedstawić do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu zagadnienie prawne, czy powszechne towarzystwo emerytalne przejmujące zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym w trybie art. 6 ust. 1 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych jest ogólnym następcą prawnym powszechnego towarzystwa emerytalnego zarządzającego dotychczas tym funduszem. W uzasadnieniu zagadnienia prawnego podkreślono, że powód pierwotnie wystąpił z analogicznym powództwem przeciwko swojemu pracodawcy (PTE), któremu wówczas przysługiwał status przedsiębiorcy w likwidacji. Jednakże postępowanie to zostało prawomocnie umorzone, bowiem w trakcie procesu pozwana Spółka (PTE) została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego po zakończeniu postępowania likwidacyjnego. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 19 lipca 2005 r. oddalił kasację powoda od orzeczenia sądu odwoławczego, utrzymującego w mocy postanowienie o umorzeniu postępowania, wyrażając między innymi pogląd, że nie istnieje podmiot będący ogólnym następcą prawnym PTE [..], a zatem nie jest nim również P. S.A., które przejęło zarządzanie OFE „R”. Natomiast w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 listopada 2005 r., II PZP 7/05 (OSNP 2006 nr 7-8, poz. 107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż powszechne towarzystwo przejmujące zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym w trybie określonym w art. 66 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych wstępuje w prawa i obowiązki powszechnego towarzystwa zarządzającego dotychczas tym funduszem, a wykładnia językowa powołanego przepisu jednoznacznie wskazuje, iż towarzystwo przejmujące zarządzanie otwartym funduszem emerytalny jest ogólnym następcą prawnym powszechnego towarzystwa emerytalnego, które dotychczas zarządzało tym funduszem, wstępując we wszystkie prawa i obowiązki towarzystwa likwidowanego (rezygnującego z prowadzenia dotychczasowej działalności). Następstwo ogólne wynikające z art. 66 ust. 2 ustawy ma charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że strony nie mogą go skutecznie wyłączyć.

W wyniku rozstrzygnięcia powyższego zagadnienia uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 25 marca 2010 r., II PZP 12/09 Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że powszechne towarzystwo emerytalne przejmujące zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym wstępuje w prawa i obowiązki powszechnego towarzystwa zarządzającego dotychczas tym funduszem wynikające ze stosunków pracy (art. 66 ust. 2 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 159, poz. 1667 ze zm.).

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że istotnie z art. 66 ust. 1 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych wynika, iż wszelkie prawa i zobowiązania towarzystwa przekazującego, nieobjęte „zarządzaniem” otwartym funduszem emerytalnym, nie są przedmiotem umowy, o której przepis ten stanowi, a więc nie są przejmowane w trybie art. 66 ust. 2 powołanej ustawy. W konsekwencji nie dochodzi do sukcesji uniwersalnej, ale singularnej, jednakże istota problemu nie sprowadza się do tego rozróżnienia, lecz do określenia zakresu następstwa prawnego w ramach zawieranej umowy, a więc zakresu pojęcia „zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym”. W ocenie powiększonego składu Sądu Najwyższego, analiza art. 2, art. 3 ust. 1 i 2, art. 8 pkt 7, art. 27 ust. 1, a przede wszystkim art. 29 ust. 1 ustawy o organizacji i finansowaniu otwartych funduszy emerytalnych w związku z art. 55¹ k.c. prowadzi do wniosku, że przedmiotem zorganizowanego zespołu wszelkich składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej (przedmiotem przedsiębiorstwa) towarzystwa emerytalnego (spółki akcyjnej) jest wyłącznie tworzenie i zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym. Oznacza to także, że przedmiotem (działalności) przedsiębiorstwa towarzystwa emerytalnego nie jest (nie może być) żadna działalność nieobjęta pojęciem „tworzenia”, a po utworzeniu pojęciem „zarządzania” funduszem emerytalnym. Stosunki pracy pracowników zatrudnionych przez towarzystwo emerytalne (spółkę akcyjną), a ściślej prawa i obowiązki pracodawcy wynikające z tych stosunków pracy, są „składnikami materialnymi przeznaczonymi do prowadzenia działalności gospodarczej” w rozumieniu art. 55¹ k.c. Te prawa i obowiązki wchodzą w skład przedsiębiorstwa spółki (towarzystwa), a to znaczy, że - według sformułowania art. 29 ust. 1 ustawy - wyłącznym ich przedmiotem (po utworzeniu) jest zarządzanie

funduszem emerytalnym. Skoro więc przedmiotem umowy określonej w art. 66 ust. 1 ustawy jest „zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym” i w tym zakresie towarzystwo przejmujące wstępuje w prawa i obowiązki towarzystwa przejmującego (art. 66 ust. 2 ustawy), to towarzystwo przejmujące wstępuje w prawa i obowiązki towarzystwa przekazującego wynikające ze stosunków pracy, gdyż wchodzi one w skład przedsiębiorstwa tego towarzystwa, a tym samym ich (wyłącznym) przedmiotem jest zarządzanie funduszem emerytalnym. W rezultacie, skoro przedmiotem działalności otwartego funduszu emerytalnego jest między innymi gromadzenie środków pieniężnych pochodzących od jego członków w celu ich wypłaty po osiągnięciu przez nich wieku emerytalnego (art. 2 ust. 2 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych), a uzyskanie członkostwa w otwartym funduszu co do zasady następuje z chwilą zawarcia umowy z funduszem (art. 81 ust. 1 ustawy), to nie ulega wątpliwości, że będące przedmiotem działalności powszechnego towarzystwa emerytalnego zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym obejmuje w szczególności podejmowanie przez towarzystwo wszelkich działań zmierzających do pozyskiwania, lokowania i wypłaty środków zgromadzonych przez członków funduszu. Jednym z istotnych elementów zmierzających do realizacji tego celu jest podejmowanie działalności akwizycyjnej, o której mowa w rozdziale 8 ustawy. Jeżeli otwarty fundusz emerytalny prowadzi działalność akwizycyjną bez pośrednictwa podmiotów zewnętrznych, to - na mocy art. 93 ust. 4 ustawy - czynności akwizycyjne na rzecz tego funduszu mogą być wykonywane między innymi przez osoby fizyczne na podstawie umowy o pracę łączącej tę osobę z powszechnym towarzystwem będącym organem funduszu. Wynika z tego jednoznacznie, że wykonywanie działalności akwizycyjnej na rzecz otwartego funduszu emerytalnego przez pracownika pozostającego w stosunku pracy z powszechnym towarzystwem emerytalnym jest czynnością składającą się na „zarządzanie” otwartym funduszem emerytalnym. Nie może więc być wątpliwości, że powszechne towarzystwo emerytalne przejmujące zarządzanie otwartym funduszem emerytalnym na podstawie umowy określonej w art. 66 ust. 1 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, wstępuje w obowiązki powszechnego towarzystwa zarządzającego dotychczas tym funduszem (art. 66 ust. 2 ustawy) wynikające ze stosunku pracy, którego treścią było

prowadzenie przez to towarzystwo działalności akwizycyjnej, co dotyczy zwłaszcza zobowiązania do zapłaty pracownikowi należnego wynagrodzenia za pracę polegającą na zawieraniu umów o przystąpieniu do funduszu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o odpowiednio stosowany art. 98 i art. 108 § 2 k.p.c.